

Dr Andrzej Michór

Uniwersytet Opolski

ORCID: 0000-0002-4236-0667

e-mail: amichor@uni.opole.pl

Postępowanie cywilne w okresie epidemii COVID-19

Civil proceedings in the times of COVID-19 pandemic

Streszczenie

Stan epidemii jest wyzwaniem dla wymiaru sprawiedliwości. Prowadzenie postępowań sądowych musi uwzględniać zasady bezpieczeństwa epidemiologicznego. Nie może jednak prowadzić do naruszenia praw stron postępowań sądowych. Instrumenty umożliwiające bezpieczne prowadzenie spraw sądowych zawarte są w kodeksie postępowania cywilnego oraz w ustawie z 2.03.2020 r. Celem artykułu jest usystematyzowanie i omówienie kluczowych regulacji oraz instytucji, które pozwalają na zapewnienie należytego sprawowania wymiaru sprawiedliwości w obecnym trudnym okresie z wykorzystaniem wspomnianych przepisów. Rozwiązania te nie są idealne, potrzebują dopracowania oraz dostosowania do bieżących potrzeb oraz problemów pojawiających się w toku postępowań sądowych. Wymagają przy tym odpowiedniego zaplecza technicznego tak po stronie sądów, jak i stron, a także umiejętności oraz chęci ich stosowania.

Słowa kluczowe: postępowanie cywilne, COVID-19

JEL: K41, K24

Wprowadzenie

Obecny stan epidemii, związane z nim zagrożenia i ograniczenia stawiają liczne wyzwania tak przed pełnomocnikami, jak i wymiarem sprawiedliwości. Niezbędne jest bowiem wypracowanie i określenie reguł postępowania, które zapewnią zachowanie rygorów sanitarnych, jednocześnie nie naruszając uprawnień stron i uczestników postępowań cywilnych. Jest to szczególnie istotne zwłaszcza w sprawach gospodarczych, w których wymagana jest szybkość i sprawność postępowania. Doświadczenia ostatnich miesięcy pozwalają na wskazanie regulacji oraz mechanizmów, które w znacznym stopniu umożliwiają realizację obu tych grup wymogów.

Unormowania, które mogą być stosowane w dobie ograniczeń epidemicznych, znajdują się zarówno w aktach prawnych obowiązujących już przed rozpoczęciem epidemii, jak i akcie szczególnym, to jest w ustawie z 2.03.2020 r. o szcze-

Abstract

The epidemic is a challenge to the justice. The court proceedings' conducting must take into account the principles of epidemiological safety. However, this must not lead to a violation of the rights of parties to court proceedings. Instruments enabling safe conduct of court cases are contained in the Code of Civil Procedure and in the Act of 2 March 2020. The aim of the article is to systematize and discuss the key regulations and institutions that allow for ensuring the proper administration of justice in the current difficult period with the use of the above-mentioned provisions. These solutions are not perfect, they need to be refined and adapted to the current needs and problems arising in the course of court proceedings. They require appropriate technical facilities both on the part of the courts and the parties, as well as skills and willingness to use them.

Keywords: civil proceedings, COVID-19

gólnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1842 — dalej u.COVID). Opracowanie stanowi próbę usystematyzowania i omówienia kluczowych regulacji oraz instytucji, które pozwalają na zapewnienie należytego sprawowania wymiaru sprawiedliwości w obecnym trudnym okresie z wykorzystaniem wspomnianych przepisów. Rozwiązania te nie są idealne, potrzebują dopracowania oraz dostosowania do bieżących potrzeb oraz problemów pojawiających się w toku postępowań sądowych. Wymagają przy tym odpowiedniego zaplecza technicznego tak po stronie sądów, jak i stron, a także umiejętności oraz chęci ich stosowania.

Z uwagi na wymogi redakcyjne, z ogólnych instytucji kodeksu postępowania cywilnego zostaną omówione instytucje posiadzeń niejawnych w trybie art. 148¹ k.p.c. oraz zeznań

świadków na piśmie. Należy jednocześnie zasygnalizować użyteczność wydawania wyroków zaocznych, tak fakultatywnych (art. 339 k.p.c.), jak i obligatoryjnych (art. 340 k.p.c.).

Omawiane regulacje zostaną ponadto odniesione do przepisów szczególnych normujących postępowanie w sprawach gospodarczych i praktyki sądowej.

Posiedzenia sądowe w trybie art. 148¹ k.p.c.

Ustawodawca jako zasadę wprowadził jawność posiedzeń sądowych. Zasadą jest również rozpoznawanie spraw na rozprawie (art. 148 § 1–2 k.p.c.). Jawność postępowania sądowego stanowi wyraz realizacji zasady konstytucyjnej sformułowanej w art. 45 Konstytucji RP. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. W myśl art. 45 ust. 3 Konstytucji wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. W Konstytucji zastrzeżono przy tym, że wyrok ogłaszany jest publicznie.

Zgodnie z art. 148 § 3 k.p.c. sąd może wydać postanowienie na posiedzeniu niejawnym. Jest to szczególnie istotne w postępowaniu dowodowym. Odstępstwo od zasady jawności posiedzeń sądowych ustawodawca wprowadził w art. 148¹ k.p.c. Co istotne, unormowanie to zostało ustanowione jeszcze przed epidemią, ale z uwagi na swoją funkcjonalność ma istotne znaczenie dla ograniczenia kierowania spraw na rozprawę oraz sprawnego prowadzenia postępowań cywilnych. Zgodnie z tym unormowaniem sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna — mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych — że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne (art. 148¹ § 1 k.p.c.). Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo (art. 148¹ § 3 k.p.c.). Wzorem dla tej regulacji jest przepis art. 479¹⁷ k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed 3.05.2012 r.

Unormowanie art. 148¹ k.p.c. wprowadza poważne ograniczenie konstytucyjnej zasady jawności postępowania sądowego, a także stanowi osłabienie zasady usłowności i kontradyktoryjności. W konsekwencji powinno być wykładane restrykcyjnie i nie należy rozszerzać zawartego w nim unormowania na przypadki wyraźnie nim nieobjęte lub wątpliwe (Kulski, 2019).

Przepis art. 148¹ k.p.c. nie zawiera żadnego ograniczenia o charakterze przedmiotowym, a więc może mieć zastosowanie praktycznie w każdego rodzaju sprawie (Kulski, 2019). W piśmiennictwie, w odniesieniu do powyższej ogólnej regulacji kodeksowej, wskazuje się przy tym, że sąd nie może wy-

dać wyroku na posiedzeniu niejawnym po rozpoczęciu rozprawy (Flaga-Gieruszyńska, Zieliński, 2019; Kulski, 2019)¹. Teza ta jest aktualna o tyle, o ile nie znajdzie zastosowania szczególne rozwiązanie zawarte w ustawie z 2.03.2020 r. w art. 15zss².

Unormowanie art. 148¹ § 1 k.p.c. ma przy tym pierwszeństwo przed art. 345, art. 495 § 1 i art. 505 § 1 k.p.c. Regulacja art. 148¹ § 1 pozostawia margines czasowy po to, aby po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, a przed wyznaczeniem rozprawy (bądź przed pierwszą rozprawą), mogło dojść do ewentualnego rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym (Kulski, 2019).

Skorzystanie przez sąd z instrumentu z art. 148¹ k.p.c. jest jego prawem, a nie obowiązkiem. Z uwagi na szczególny charakter tej instytucji sąd powinien stosować ją z rozwagą, bowiem w tym przypadku wyrok wydany przez sąd będzie miał charakter wyroku ocnego, a co za tym idzie, będzie służyć od niego apelacja, a nie — jak w przypadku wyroku zaocznego — sprzeciw. Wydanie wyroku spowoduje zatem przeniesienie sporu między stronami na płaszczyznę postępowania apelacyjnego. Trafnie wskazuje się w piśmiennictwie, że dojście do konkluzji o braku konieczności przeprowadzenia rozprawy wymaga co najmniej zapoznania się przez sąd ze stanowiskiem procesowym obu stron, a zatem nie tylko z pozwem i dołączonymi do niego dokumentami, lecz także odpowiedzią na pozew, zarzutami albo sprzeciwem od nakazu zapłaty, albo sprzeciwem od wyroku zaocznego i dołączonymi do nich dokumentami, jak też dalszymi pismami procesowymi stron. Co istotne, wydanie wyroku w takim przypadku, w zależności od potrzeb i charakteru sprawy, może być poprzedzone postępowaniem dowodowym (Markiewicz, 2019), a więc przy wykorzystaniu regulacji art. 148 § 3 k.p.c.

W tym miejscu należy zauważyć, że sąd nie będzie uprawniony do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148¹ k.p.c., jeżeli którakolwiek ze stron złoży wniosek o przeprowadzenie rozprawy. Wniosek taki będzie mógł być skutecznie wniesiony tylko raz, pisemnie, w pierwszym piśmie procesowym. W przypadku powoda wniosek ten będzie mógł być zatem złożony wyłącznie w pozwie, a w przypadku pozwanego — w odpowiedzi na pozew, w zarzutach lub sprzeciwie od nakazu zapłaty, a także w sprzeciwie od wyroku zaocznego (Rudkowska-Ząbczyk, Rodziejewicz, 2020; Markiewicz, 2019). Wniosek o przeprowadzenie rozprawy nie musi być bezpośrednio wyartykułowany. W orzecznictwie wskazuje się, że „teza, że wniosek o przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność strony nie jest w istocie żądaniem jej przeprowadzenia, jawi się jako sprzeczna z jasnym, niebudzącym wątpliwości interpretacyjnych znaczeniem językowym tego zwrotu, a także narusza zasady logicznego wnioskowania. Bezwarunkowe domaganie się określonego zachowania (przeprowadzenia rozprawy), także w określonej sytuacji procesowej (np. niestawiennictwa na rozprawę powoda lub jego pełnomocnika), nie może przecież oznaczać, że żądanie określonego zachowania się jest ograniczone wyłącznie do tej sytuacji procesowej”². Wniosek o przeprowadzenie rozprawy może również wynikać z wniosków dowodo-

wych sformułowanych przez strony. Zawarcie zatem w treści pozwu czy odpowiedzi na pozew wniosków dowodowych, których przeprowadzenie może nastąpić wyłącznie na rozprawie, np. o przesłuchanie stron, jest równoznaczne ze złożeniem wniosku o przeprowadzenie rozprawy w rozumieniu art. 148¹ § 3 k.p.c.³ W tym miejscu należy zauważyć, że w orzecznictwie pojawiła się dyskusyjna teza wskazująca na to, że „wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym, w sytuacji gdy strony nie zrzekły się prawa do publicznej rozprawy, stanowi niewątpliwie pozbawienie ich możliwości działania i obrony swych praw w procesie”⁴. Dla zrozumienia tezy sądu konieczne jest jednak dokonanie analizy uzasadnienia orzeczenia. Teza została sformułowana wadliwie, ponieważ brak podstaw, aby uznać, że dla zastosowania art. 148¹ k.p.c. niezbędne jest wyrażne zrzeczenie się prawa do publicznej rozprawy. Tymczasem w uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że strona „zgłosiła wniosek dowodowy o przesłuchanie jej w charakterze strony, jak również o przesłuchanie w sprawie M.B. Wniosła również o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność” i to w istocie było przyczyną przyjęcia stanowiska o braku podstaw dla zastosowania art. 148¹. Doszło w tym przypadku do złożenia wniosku dowodowego, dla którego niezbędne jest przeprowadzenie rozprawy, jak również złożono wniosek o przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność strony.

Przeprowadzenie postępowania w trybie art. 148¹ k.p.c. nie oznacza, że nie toczy się postępowanie dowodowe. Postanowienia dowodowe w takim postępowaniu sąd wydaje na posiedzeniu niejawnym stosownie do art. 148 § 3 k.p.c. (Sorysz, Kaczyński, 2020). Należy przy tym zauważyć, że w myśl art. 243² k.p.c. w odniesieniu do dokumentów znajdujących się w aktach sprawy lub do nich dołączonych brak jest potrzeby wydania postanowienia dowodowego, ponieważ stanowią one dowody bez wydawania odrębnego postanowienia. Wydanie postanowienia będzie natomiast konieczne w odniesieniu do dowodów z dokumentów w przypadku ich oddalenia. W orzecznictwie trafnie wskazuje się, że w takich przypadkach „Sąd rozpoznając sprawę na posiedzeniu niejawnym i wydając postanowienia dowodowe, stosownie do art. 148¹ § 2 k.p.c., w razie oddalenia niektórych wniosków dowodowych, powinien przed wydaniem wyroku na posiedzeniu niejawnym doręczyć stronom odpis tego postanowienia w celu umożliwienia stronie, której wnioski dowodowe zostały oddalone, wypowiedzenia się, zgodnie z art. 224 § 1 *in fine* k.p.c. W przeciwnym razie dochodzi do nieważności postępowania przez pozbawienie strony, której wnioski dowodowe zostały oddalone, możliwości obrony praw na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c.”, a „pominięcie dowodu może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy okoliczności faktyczne zostały wyjaśnione zgodnie z twierdzeniami strony wnioskującej o przeprowadzenie określonego dowodu”⁵.

Ustawodawca nie wprowadził żadnych ograniczeń co do środków dowodowych, jakie mogą być przeprowadzone na posiedzeniu niejawnym. Wydaje się, że na posiedzeniu niejawnym będzie mógł być także przeprowadzony dowód z pisemnej opinii biegłego (Rudkowska-Ząbczyk, Rodziejewicz, 2020). W piśmiennictwie wskazuje się, że „jedynym ograniczeniem są dowody osobowe, które muszą być prze-

prowadzone na posiedzeniu jawnym, w tym rozprawie. W tym ostatnim przypadku wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym jest wyłączone, rozprawa bowiem pozostaje niezamknięta. Natomiast wydaje się, że przeprowadzenie dowodów osobowych na posiedzeniu jawnym (przed sądem wezwanym albo przez sędziego wezwanego) nie wyklucza wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym” (Markiewicz, 2019). Teza ta jest prawidłowa z tym zastrzeżeniem, że w przypadku dowodu z zeznań świadków możliwe jest przeprowadzenie go na piśmie stosownie do art. 271¹ k.p.c.

Wyrok wydany na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148¹ k.p.c. jest wyrokiem ocnym. Sąd z urzędu doręcza go stronom. Stronie działającej bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuratury Generalnej RP doręcza się też pouczenie o sposobie i terminach wniesienia środka zaskarżenia (art. 331 § 11 k.p.c.). Od dnia doręczenia sentencji wyroku biegnie dla stron tygodniowy termin do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem (art. 328 § 1 k.p.c.). Ponieważ wyrok wydany na posiedzeniu niejawnym nie jest ogłoszony, wiąże on sąd od chwili podpisania sentencji w myśl art. 332 § 2 zd. 2 k.p.c. (Flaga-Gieruszyńska, Zieliński, 2019). Ewentualny wniosek o uzupełnienie wyroku wydanego na posiedzeniu niejawnym sąd może rozpoznać na posiedzeniu niejawnym niezależnie od ograniczeń wnikających z przepisów art. 351 § 2 w zw. z art. 148 § 1 k.p.c. (Flaga-Gieruszyńska, Zieliński, 2019)⁶. Z uwagi na fakt, że wyrok wydany na posiedzeniu w trybie art. 148¹ k.p.c. nie jest wyrokiem zaocznym, przysługuje od niego apelacja.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 16.11.2018 r.⁷ wskazał, że nieprawidłowe — w ocenie sądu drugiej instancji — wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym (art. 148¹ k.p.c.) nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy i nie stanowi podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego (art. 386 § 4 k.p.c.).

Posiedzenia w trybie przepisów ustawy o COVID-19

Ustawodawca w art. 15zsz¹, art. 15zsz² oraz art. 15zsz⁹ ustawy z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych ustanowił szczególne zasady rozpoznawania spraw cywilnych w czasie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii⁸. Rozwiązania ustawy o COVID charakteryzują się przy tym różnym okresem obowiązywania. Przepisy art. 15zsz¹ oraz art. 15zsz⁹ obowiązują w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich. Rozwiązanie to jednak nie zostało przyjęte w odniesieniu do art. 15zsz² u.COVID. W konsekwencji należy zatem przyjąć, że stosowanie tych przepisów jest ograniczone wyłącznie do okresu obowiązywania stanu epidemicznego albo stanu epi-

demii ogłoszonego z powodu COVID-19, a nie do momentu uchylecia przepisu (Wiśniewski, Wiśniewski, 2020).

Unormowanie ustawy o COVID przewiduje kilka szczególnych trybów postępowania. Przede wszystkim modyfikuje dotychczasowe rozwiązania kodeksu postępowania cywilnego dotyczące prowadzenia rozpraw oraz posiedzeń jawnych na odległość. Zgodnie bowiem z art. 15zsz¹ u.COVID rozprawę lub posiedzenie jawne przeprowadza się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, z tym że osoby w nich uczestniczące nie muszą przebywać w budynku sądu, a od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego można odstąpić tylko w przypadku, gdy rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu jawnym jest konieczne, a ich przeprowadzenie w budynku sądu nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nich uczestniczących. Katalog osób uczestniczących w czynności z wykorzystaniem urządzeń umożliwiających przekaz obrazu i dźwięku został zakreślony maksymalnie szeroko. Będą to zatem sędziowie oraz ławnicy, ale też strony (uczestnicy postępowania nieprocesowego), pełnomocnicy, biegli, świadkowie, protokolanci. W przypadku, gdy w posiedzeniu uczestniczy osoba pozbawiona wolności, to na podstawie odrębnych przepisów mogą jej towarzyszyć dodatkowe osoby, np. funkcjonariusze Służby Więziennej (Wydra, 2020).

Ustawodawca wprowadził zatem jako zasadę posiedzenia zdalne. Przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego bez użycia wyżej wskazanych urządzeń jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu jawnym jest konieczne, a ponadto nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących. Wyznaczenie „klasycznej” rozprawy lub posiedzenia jawnego zależy od uznania sędziego, który dokonując powyżej oceny, powinien mieć na względzie aktualną sytuację epidemiologiczną, liczbę uczestników posiedzenia, to, czy znajdują się oni w grupie ryzyka, przewidywany czas trwania posiedzenia, wielkość sali, możliwość zachowania w czasie rozprawy lub posiedzenia wymogów bezpieczeństwa. Należy przy tym zauważyć, że możliwa jest sytuacja, gdy część osób uczestniczy w rozprawie czy posiedzeniu w sposób zdalny, natomiast inne obecne są fizycznie na sali rozpraw. Może to mieć miejsce zwłaszcza w przypadku, gdy jedna ze stron nie będzie miała technicznych lub organizacyjnych możliwości wzięcia udziału w rozprawie zdalnej, np. wobec braku odpowiedniego sprzętu, kamery, połączenia internetowego itd. (Szkurlat, 2020). Sytuacje takie występują w praktyce. Osoba obecna na sali rozpraw widzi wówczas na monitorze osobę zwracającą się do niej i słyszy przez głośniki pytania lub oświadczenia. Sama widoczna jest tak jak przy klasycznym nagraniu z sali rozpraw, tj. z pewnego oddalenia związanego z ustawieniem kamer. Jej obraz jest zatem mniej wyraźny i dokładny niż przy obecności przed własnym komputerem.

Z uwagi na fakt, że posiedzenie zdalne jest rozprawą, profesjonalni pełnomocnicy powinni być ubrani w togę. Odstępstwa od rygorystyki są natomiast celowe co do zeznań świadków — trudno tutaj wymagać zeznań na stojąco (kwestia ustawienia kamery). Co więcej — zeznawanie na siedząco

zdecydowanie poprawia komfort składania zeznań, humanizuje postępowanie i powinno być wprowadzone również do tradycyjnych rozpraw.

Stosownie do art. 151 § 1 k.p.c. posiedzenia sądowe odbywają się w budynku sądowym, a poza tym budynkiem tylko wówczas, gdy czynności sądowe muszą być wykonane w innym miejscu albo gdy odbycie posiedzenia poza budynkiem sądowym ułatwia przeprowadzenie sprawy lub przyczynia się znacznie do zaoszczędzenia kosztów. W art. 151 § 2 k.p.c. przewidziano możliwość zarządzenia przeprowadzenia posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość. W dotychczasowym unormowaniu uczestnicy postępowania mogli brać udział w posiedzeniu sądowym, gdy przebywali w budynku innego sądu. W budynku innego sądu były dokonywane czynności procesowe, a przebieg czynności procesowych transmitowano z sali sądowej sądu prowadzącego postępowanie do miejsca pobytu uczestników postępowania oraz z miejsca pobytu uczestników postępowania do sali sądowej sądu prowadzącego postępowanie. Wymagało to nie tylko zaangażowania dwóch sądów, ale również wymuszało fizyczną obecność uczestnika czynności w sądzie — tyle, że nie w tym, który prowadzi postępowanie. Rozwiązanie to było użyteczne tylko o tyle, że pozwalało na dokonanie przesłuchania na odległość z udziałem sądu prowadzącego postępowanie, a nie w drodze klasycznej odezwy. Nie sposób nie zauważyć, że umożliwiało to też kontrolę sądu odezwy uczestniczącego w videokonferencji nad sposobem składania zeznań, szczególnie nad ich samodzielnością.

Nowe rozwiązania art. 15zsz¹ pkt 1 u.COVID dokonują zatem fundamentalnej zmiany — rozprawa odbywa się tylko w jednym sądzie, a uczestnicy postępowania — strony, pełnomocnicy oraz świadkowie — łączą się przez przesłany z sądu link, często z różnych komputerów. Rozwiązanie takie umożliwia szybsze prowadzenie postępowania, bez angażowania innego sądu. Ma zastosowanie również do osób zamieszkałych na obszarze sądu prowadzącego postępowanie, a nie tylko w klasycznych sprawach wymagających skorzystania z odezwy. Kontakt w drodze e-maila czy telefoniczny umożliwia szybsze wyznaczanie rozpraw oraz elastyczne reagowanie na zmieniającą się sytuację, choćby związaną z niemożnością dokonania połączenia bądź ciężką chorobą uczestnika. Jest to szczególnie istotne w sprawach gospodarczych, gdzie stosunkowo często wnioskowani świadkowie czy strony mieszkają w znacznym oddaleniu od sądu lub poza granicami Polski. Brak konieczności sporządzenia odezwy daje wielomiesięczne oszczędności czasu, a w przypadku doręczeń zagranicznych — często nawet powyżej roku na jednej odezwie. Znacząco ogranicza także koszty postępowania związane z doręczeniami zagranicznymi, sięgające często nawet 100 dol. za jedno doręczenie przez zagraniczny sąd.

Nie sposób nie zauważyć, że możliwe jest również przesłuchanie czy udział osoby, która jest chora, natomiast jest w stanie brać udział w posiedzeniu zdalnym. Niewątpliwie sprzyja to zachowaniu bezpieczeństwa epidemiologicznego.

Pewnym remedium na problemy techniczne zgłaszane przez strony jest nowe unormowanie art. 15zsz¹ ust. 2–3 u.COVID, które weszło w życie 3.07.2021 r. na mocy ustawy

z 28.05.2021 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1090). Stosownie do tych przepisów na wniosek strony lub osoby wezwanej zgłoszony na co najmniej 5 dni przed wyznaczonym terminem posiedzenia zdalnego sąd zapewni jej możliwość udziału w posiedzeniu zdalnym w budynku sądu, jeśli strona lub osoba wezwana wskaże we wniosku, że nie posiada urządzeń technicznych pozwalających na udział w posiedzeniu zdalnym poza budynkiem sądu. Sąd poucza przy tym osobę wezwaną oraz stronę niezastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub radcę Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej o treści powyższego unormowania przy doręczeniu pierwszego zawiadomienia o terminie posiedzenia zdalnego. Sąd powinien zatem zapewnić możliwość skorzystania z przeznaczonego w tym celu pomieszczenia, w którym osoba strona lub osoba wezwana będzie mogła skorzystać z urządzeń technicznych umożliwiających udział w posiedzeniu zdalnym. Rozwiązanie to należy ocenić pozytywnie, natomiast problemem może być zapewnienie możliwości takiego udziału po stronie sądów, które już obecnie borykają się z problemami lokalowymi. O ile nie powinno być większego problemu z wykonaniem powyższego obowiązku przez większe sądy, które będą w stanie przeznaczyć na ten cel jakieś pomieszczenie, to w przypadku małych sądów może to stanowić istotny problem. Należy przy tym zauważyć, że również tzw. duże sądy nie będą w stanie zapewnić większej liczby pomieszczeń przeznaczonych na udział w rozprawach zdalnych.

Wydaje się, że sam ustawodawca próbuje rozwiązać ten problem nowym art. 15zsz¹ ust. 3 u.COVID. Zgodnie z tym przepisem przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, gdy nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne. Przeprowadzenie rozprawy będzie konieczne w przypadku potrzeby przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron. Świadców można przesłuchiwać na piśmie, jednak rozwiązanie to nie zawsze będzie zapewniało prawidłowy i rzetelny tok postępowania. Z przepisu art. 15zsz¹ ust. 3 u.COVID należy zatem korzystać z rozwagą.

Prowadzenie zdalnej rozprawy czy posiedzenia ma jednak oczywiście także mankamenty. Aby tryb ten był użyteczny, muszą być dostępne sale rozpraw umożliwiających prowadzenie rozpraw zdalnych, ważna jest też jakość oprogramowania, sprzętu komputerowego oraz złącza internetowego — tak po stronie sądu, jak i stron. Pewnym problemem mogą być także umiejętności techniczne uczestników czynności. Problemy techniczne są do przezwyciężenia i nie powinny przesłaniać korzyści związanych z prowadzeniem wideokonferencji. Pomocne jest np. korzystanie ze słuchawek, co zmniejsza zakłócenia związane z „odbijaniem się” dźwięku, i odpowiednie skalibrowanie laptopów z wmontowanymi kamerami, co umożliwia prowadzenie telekonferencji także na salach, które nie są wyposażone w specjalny sprzęt do wideokonferencji (oczywiście za pośrednictwem bezpiecznej, polecanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości platformy). W drodze zdalnej możliwe jest także okazanie dokumentów choćby w drodze udostępnienia obrazu w formacie pdf lub

jpg i zapoznania się z nim osoby składającej zeznania, z czego strony korzystają. Jest to także szczególnie istotne dla przebiegu posiedzenia zdalnego, na którym przeprowadzany będzie dowód z ustnej opinii biegłego sądowego. Wymaga to pewnego poziomu umiejętności technicznych stron i pełnomocników. W sprawach gospodarczych, co do zasady, nie jest to większym problemem.

Mogą natomiast mieć miejsce potencjalne próby manipulowania zeznaniami osób biorących udział w rozprawach — próby „dyktowania” czy podpowiadania im zeznań przez promptery czy mikrosluchawki. Trafnie wskazuje się, że każdorazowo przewodniczący — zanim przystąpi do zadawania pytań dotyczących sprawy — powinien ustalić, w jakim pomieszczeniu i z kim przebywa osoba uczestnicząca w e-rozprawie (Skorupka, 2020). Aby zapobiec manipulacjom można poprosić taką osobę o pokazanie kamerą komputerową pomieszczenia, w którym się znajduje. Należy także obserwować dynamikę składania zeznań oraz ze szczególną ostrożnością podchodzić do sytuacji zerwania połączenia w sytuacji, gdy osoba składająca zeznania gubi się w zeznaniach, a następnie — po przywróceniu połączenia — zeznaje płynnie, bądź zmienia zeznania. Sytuacje takie występują jednak niezmiernie rzadko. Co więcej — fakt, że na monitorze osoba składająca zeznania jest widoczna z bliska, umożliwia jej wnikliwą obserwację, także w czasie odtworzenia nagrania. To, czy zeznania są płynne i bez dyktanda, jest dobrze widoczne.

W piśmiennictwie trafnie zwrócono uwagę na to, że w świetle analizowanej regulacji istotne jest, aby przewodniczący zwrócił uwagę uczestników na konieczność permanentnego pozostawania w strefie tak wizji, jak i fonii podczas całego przekazu (Wydra, 2020). Tymczasem w praktyce bywa, że połączenia się rwą, zarówno po stronie sądu, jak i stron czy świadków. Należy to odnotować w protokole, ustalić, w jakim momencie połączenie się zerwało, oraz dokonać stosownego powtórzenia czynności. Jak wskazano wyżej, każde takie zerwanie połączenia wymaga analizy przy dokonaniu oceny dowodów, jeżeli budzi ono wątpliwości. Należy zauważyć, że przewodniczący ma możliwość zweryfikowania, czy rzeczywiście zakłócenia mają charakter obiektywny — w czasie wideokonferencji widoczna jest ikonka jakości połączenia, która umożliwia bieżące monitorowanie sytuacji. Oczywiście sąd nie jest w stanie ustalić, czy osoba biorąca udział w postępowaniu celowo obniża jakość połączenia, korzystając ze słabego złącza lub przebywając w pomieszczeniach z niską jakością przesyłu. Sytuacje takie raczej nie występują. Natomiast stosunkowo często dochodzi do sygnalizowania problemów technicznych związanych na przykład z niedziałaniem kamery czy niewłączeniem mikrofonu. W tym miejscu należy zauważyć, że połączenie może być dokonane przez smartfon — z zachowaniem wizji i fonii. Samo tradycyjne połączenie przez telefon, bez wizji, nie jest natomiast prawidłowe. Po pierwsze, nie wykorzystuje bezpiecznego łącza i linku wygenerowanego przez sąd. Po drugie, jest to wprost sprzeczne z przepisem ustawowym (aktualność zachowują przy tym poczynione dalej uwagi dotyczące problemu wizji). Dopuszczalne jest natomiast, jak się wydaje — przy braku dźwięku, a zachowaniu wizji — połą-

czenie się z sądem w zakresie wizji przez komputer, a w zakresie fonii — telefonicznie przez zestaw głośnomówiący z sali rozpraw. Trudno w takim przypadku dokonać manipulacji — widoczna jest mimika osób, natomiast problemem może być różny czas przesylu obu sygnałów i opóźnienie obrazu w stosunku do dźwięku lub odwrotnie.

Czasami problemy z połączeniem wynikają z obiektywnych względów technicznych (kwestia przeglądarki, ustawienia zabezpieczeń), niejednokrotnie jednak pojawiają się istotne wątpliwości co do rzeczywistych przyczyn owych utrudnień. Wówczas instytucja z art. 15zsz¹ ust. 2–3 u.COVID istotnie może być pomocna, uniemożliwiając stronom celowe przeciąganie postępowania. Oczywiście, w przypadku rzeczywistej niemożności kontynuowania rozprawy czy posiedzenia należy je odroczyć.

Również w przypadku posiedzenia zdalnego zastosowanie znajdzie regulacja art. 264 zd. 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem świadkowie, którzy nie złożyli jeszcze zeznań, nie mogą być obecni przy przesłuchaniu innych świadków. Niedopuszczalna jest zatem sytuacja, w której świadkowe słuchani w sposób zdalny będą obecni przy zeznaniach innych świadków czy będą mogli się im przysłuchiwać, na przykład przez uchylone drzwi. Niestety, zapewnienie zachowania tej zasady może być trudne w sytuacji, gdy strona czy świadek, naruszając przepisy postępowania, umożliwią innym świadkom przysłuchiwanie się zeznaniom choćby w drodze połączenia telefonicznego czy ukrytej wideokonferencji. Zweryfikowanie, czy sytuacja taka miała miejsce, jest praktycznie niemożliwe. Fakt znajomości innych zeznań w istocie musiałby zostać ujawniony w trakcie zeznań kolejnych świadków.

Natomiast w przypadku połączenia się świadka z sądem w czasie, gdy zeznaje jeszcze inny świadek, prosi się świadka o rozłączenie i ponowne połączenie o określonej godzinie. Praktykowane jest również uzyskanie numeru telefonu od świadka celem sprawnej komunikacji. Umożliwia to również zdalną pomoc techniczną po stronie sądu. Często prośba taka pojawia się już w wezwaniu na termin i niewątpliwie pozyskanie tych informacji ułatwia prowadzenie postępowania. Jeżeli natomiast świadek nie rozłączy się, istnieje techniczna możliwość rozłączenia połączenia z takim świadkiem.

W tym miejscu należy zauważyć, że uchybienie regule określonej w art. 264 zd. 2 k.p.c. nie powoduje, że sąd nie ma prawa brać pod uwagę zeznań świadka obecnego na sali w czasie zeznań jego poprzedników. Powinno to być brane pod uwagę w ramach czynności sądu uregulowanych w art. 233 § 1 k.p.c., a więc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodu według własnego przekonania na podstawie zebranego i wszechstronnie rozważonego materiału (Flaga-Gieruszyńska, 2019). Co więcej, w świetle art. 264 k.p.c. nie ma jednak podstaw do odmowy dopuszczenia i przesłuchania w charakterze świadków osób tylko z tej przyczyny, że były one obecne na sali rozpraw w toku dotychczas prowadzonego postępowania dowodowego, w tym przysłuchiwały się zeznaniom innych świadków. W art. 264 k.p.c. brak bowiem sformułowanej sankcji za uchybienie jego treści, a charakter przepisu trzeba ocenić jako porządkowy (Krakowiak, 2020). Natomiast niewątpliwie fakt taki ma wpływ na ocenę wiarygodności zeznań świadków.

Pewne wątpliwości w praktyce budzi konieczność permanentnego pozostawiania w strefie tak wizji, jak i fonii. Wizja powinna być cały czas włączona przez wszystkich uczestników czynności. Inaczej jednak rzecz się ma z fonią. W mojej ocenie, popartej praktyką z prowadzenia rozpraw zdalnych, sformułowanie art. 15zsz¹ u.COVID — „z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku” podlega wykładni funkcjonalnej. Chodzi tutaj o to, by sąd oraz pozostałe osoby uczestniczące w czynnościach mogły widzieć i słyszeć, co się aktualnie dzieje, a osoba składająca oświadczenie czy zeznania była słyszalna. Tymczasem nie ma — w mojej ocenie — przeszkód, aby inne osoby, poza wypowiadającą się w danym momencie, miały wyłączone mikrofony. Jest to o tyle istotne, że włączone mikrofony w sytuacji, gdy strony nie używają słuchawek, generują bardzo duże zakłócenia i przegłosy, często uniemożliwiające prowadzenie wideokonferencji. Oczywiście, optymalne jest włączenie wszystkich mikrofonów, jednak często jest to niemożliwe. Należy przy tym zauważyć, że bezwzględnie mikrofon cały czas powinna mieć włączony osoba, która w danym momencie składa zeznania, tak, aby uniemożliwić „podpowiadanie” zeznań przez osoby trzecie.

Ustawodawca poza modyfikacją sposobu prowadzenia rozpraw i posiedzeń jawnych wprowadził także unormowania umożliwiające sądowi rozpoznanie spraw na posiedzeniach niejawnym. Odbyna się to w dwóch trybach. Pierwszy został uregulowany w art. 15zsz¹ pkt 3 u.COVID. Przed nowelizacją, która weszła w życie 3.07.2021 r., tryb ten, uregulowany wówczas w art. 15zsz¹ ust. 2, znajdował zastosowanie w przypadkach, gdy przewodniczący uznawał rozpoznanie sprawy za konieczne, a przeprowadzenie wymaganych przez ustawę rozprawy lub posiedzenia jawnego mogłoby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia osób w nich uczestniczących i nie można było przeprowadzić ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku. Obecnie przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, gdy nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne.

Jest to zatem dodatkowy tryb — obok art. 148¹ k.p.c. — przewidziany dla rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym bez przeprowadzenia rozprawy lub posiedzenia jawnego. Ma on jednak stanowić wyjątek, a wykładnia tego uregulowania musi być ścisła. Niezbędne jest stwierdzenie konieczności rozpoznania sprawy, co jest sformulowaniem dość niefortunne. Jak trafnie zauważa się w piśmiennictwie, z punktu widzenia strony (uczestnika) postępowania rozpoznanie jego sprawy niemal zawsze będzie konieczne (Wydra, 2020). Należy zauważyć, że przeprowadzenie rozprawy konieczne będzie w przypadku potrzeby przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron. Świadców można przesłuchiwać na piśmie, jednak rozwiązanie to nie zawsze będzie zapewniało prawidłowy i rzetelny tok postępowania.

Dodatkowo, niezbędne jest stwierdzenie, że rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu jawnym jest konieczne, a ich przeprowadzenie w budynku sądu nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nich uczestniczących.

Co istotne, skorzystanie z trybu z art. 15zsz¹ pkt 3 u.COVID jest możliwe tylko wówczas, gdy rozprawy czy posiedzenia nie można przeprowadzić na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku. Jeżeli zatem istnieje możliwość przeprowadzenia telekonferencji, brak podstaw do kierowania sprawy na posiedzenie niejawne. Jest to istotna różnica w stosunku do regulacji art. 148¹ k.p.c., o czym niżej. Oba te tryby są od siebie niezależne i charakteryzują się odmiennymi przesłankami.

Regulacje art. 15zsz¹ u.COVID są już przedmiotem analizy w orzecznictwie sądowym. Na szczególną uwagę zasługuje wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 29.10.2020 r.⁹. Sąd Apelacyjny stwierdził, że niezachowanie trybu określonego w art. 15zsz¹ u.COVID powoduje, że w istocie zostały naruszone prawa strony do możliwości obrony swoich praw, w tym prawo do zapoznania się z aktami i dowodami zebranymi w sprawie. Zachodzi zatem nieważność postępowania z przyczyny, o której mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c. Uzasadnienie wyroku jest przy tym o tyle ciekawe, że Sąd Apelacyjny, jak się wydaje, dokonał oceny stosunku art. 15zsz¹ u.COVID do art. 148¹ k.p.c. „Ze względu na stan epidemiczny Sąd Okręgowy rozpoznał bowiem sprawę na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148¹ k.p.c., mając na uwadze to, że materiał dowodowy w sprawie był w pełni wystarczający do wydania orzeczenia, zaś strona nie wносиła o przeprowadzenie rozprawy. Powołując się na art. 232 k.p.c. i aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z 21 kwietnia 1998 r., II UKN 4/98) oraz uwzględniając materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, Sąd nie podjął dalszych czynności wyjaśniających. Przyjął bowiem, że zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na ustalenie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, a że dalsze ewentualne czynności Sądu pogłębiły bezzasadnie koszty”. Sąd Apelacyjny przyznał, że „wprawdzie co do zasady sąd jest uprawniony do skierowania sprawy na posiedzenie niejawne w trybie art. 148¹ k.p.c., gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna — mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych — że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, a ponadto jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym nie złożyła wniosku o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo”. Sąd stwierdził, że należało jednak uwzględnić szczególną regulację, jaka została wprowadzona art. 15zsz¹ u. o COVID, która weszła w życie przed skierowaniem sprawy na posiedzenie niejawne. Wydaje się, że **Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że art. 15zsz¹ u.COVID stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 148¹ k.p.c. Teza ta budzi pewne wątpliwości z uwagi na fakt, że przesłanki zastosowania obu przepisów są odmiennie**. Należy zauważyć, że stosownie do art. 15zsz¹ pkt 2 u.COVID możliwość zarządzenia przeprowadzenia posiedzenia niejawnego przewidziano wówczas, jeżeli przewodniczący uzna rozpoznanie sprawy za konieczne, a przeprowadzenie wymaganych przez ustawę rozprawy lub posiedzenia mogłoby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia osób w nich uczestniczących i nie można przeprowadzić ich

na odległość. Tymczasem w przypadkach określonych w art. 148¹ k.p.c. ustawodawca nie wymaga przeprowadzenia rozprawy. Dodatkowo, skorzystanie z trybu z art. 15zsz¹ u.COVID jest możliwe, jeżeli spełnione są przesłanki z tego unormowania, takie jak konieczność rozpoznania sprawy oraz zagrożenie zagrożenie epidemiologiczne w przypadku prowadzenia tradycyjnej rozprawy oraz niemożność przeprowadzenia rozprawy on-line. Nie sposób nie zauważyć, że obostrzeń takich brak w regulacji art. 148¹ k.p.c. Przyjęcie tezy o tym, że art. 15zsz¹ pkt 2 u.COVID wyłącza stosowanie regulacji art. 148¹ k.p.c., skutkowałby koniecznością przeprowadzenia rozprawy w trybie on-line (jeżeli jest taka możliwość) także wówczas, gdy w stanie przedepidemicznym wyrok zostałby wydany w trybie art. 148¹ k.p.c., co niewątpliwie przedłużyłoby postępowanie. Teza taka jest więc zbyt daleko idąca. **Oba unormowania należy zatem stosować równolegle.**

Drugi tryb rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym ustawodawca przewidział w art. 15zsz² u.COVID. Jeżeli w rozpoznawanej sprawie postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie. Skorzystanie z tego trybu jest prawem, a nie obowiązkiem sądu i jest niezależne od zgody stron. Przepis ten dotyczy przy tym postępowania przed sądem pierwszej oraz drugiej instancji. Ze względu na regulację zawartą w art. 398⁴ k.p.c., który nie zezwala wprost na zgłaszanie nowych dowodów w postępowaniu ze skargi kasacyjnej przed Sądem Najwyższym, wyklucza się jego zastosowanie do rozpoznania sprawy na etapie postępowania kasacyjnego (Wydra, 2020).

Postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, jeśli sąd wypowiedział się (pozytywnie albo negatywnie) odnośnie do wszystkich zgłoszonych przez strony (uczestników) dowodów (Wydra, 2020). Niezbędne jest ponadto, po przeprowadzeniu w całości postępowania dowodowego, wydanie przez przewodniczącego odrębnego zarządzenia wskazującego termin oraz rygory niezłożenia stanowiska. W mojej ocenie należy uznać za dopuszczalne także zobowiązanie stron do zajęcia stanowisk na piśmie w drodze postanowienia sądu, co będzie aktualne w przypadku rozpoznawania sprawy na rozprawie tak w trybie tradycyjnym, jak i wideokonferencji.

Zajęcie przez stronę stanowiska po zamknięciu rozprawy jest bezskuteczne (Wydra, 2020). Odebranie stanowiska należy bowiem traktować jako substytut głosu końcowego udzielanego przed zamknięciem rozprawy (Szkurlat, 2020). Trzeba podkreślić, że złożenie pisemnego stanowiska przez stronę/uczestnika w sprawie jest jego uprawnieniem, nie zaś obowiązkiem. Tym samym zaniechanie skorzystania z tego uprawnienia nie powinno skutkować niemożnością wydania przez sąd rozstrzygnięcia *meriti* na posiedzeniu niejawnym bez względu na to, że art. 15zsz² nie reguluje wprost kwestii zaniechania skorzystania przez adresata zarządzenia sądu z uprawnienia przewidzianego w tym przepisie (Wydra, 2020).

W tym miejscu należy zauważyć, że tryby z art. 15zsz¹ pkt 1 u.COVID oraz z art. 15zsz² u.COVID są od siebie niezależ-

ne. Tym samym po rozprawie on-line może zapaść wyrok na tym posiedzeniu, może dojść do publikacji orzeczenia w trybie art. 326 § 1 k.p.c., jak też możliwe jest wykorzystanie trybu art. 15zsz² u.COVID (Szkurlat, 2020). Z drugiej strony, możliwe jest wydanie wyroku w trybie art. 15zsz² u.COVID po przeprowadzeniu rozprawy w sposób tradycyjny, w miejsce publikacji wyroku w trybie art. 326 § 1 k.p.c.

W piśmiennictwie pojawił się pogląd, że nie ma podstaw do wydawania osobnego orzeczenia, w szczególności postanowienia w przedmiocie zamknięcia rozprawy lub posiedzenia (Szkurlat, 2020). Natomiast w praktyce orzeczniczej po upływie terminu na zajęcie stanowiska w trybie art. 15zsz² u.COVID wydawane jest postanowienie o zamknięciu rozprawy, a następnie wyrok.

Nowelizacja wprowadziła nowy art. 15zsz¹ ust. 4 u.COVID. Zgodnie z tym przepisem w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawłość lub precedensowy charakter sprawy. Ma to przyspieszyć postępowanie oraz ograniczyć zagrożenie epidemiologiczne.

Bardzo istotne z punktu widzenia profesjonalnego pełnomocnika jest wprowadzenie nowych zasad dokonywania doręczeń w trybie art. 15zsz⁹ u.COVID. Zgodnie art. 15zsz⁹ ust. 1 u.COVID. unormowaniem w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach prowadzonych w sposób określony w art. 15zsz¹, w pierwszym piśmie procesowym wnoszonym przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej podaje się adres poczty elektronicznej i numer telefonu przeznaczone do kontaktu z sądem. Niewykonanie tego obowiązku stanowi brak formalny pisma. Dotychczas obowiązek wskazania poczty elektronicznej dotyczył jedynie stron w postępowaniu gospodarczym (art. 458³ k.p.c.), nie wymagano jednak podania numeru telefonu. Zmianę tę należy ocenić pozytywnie. W praktyce pełnomocnicy podawali numery telefonów oraz e-maile. Większym problemem był natomiast kontakt ze stronami czy świadkami.

O wiele istotniejsze znaczenie ma natomiast unormowanie nowego art. 15zsz⁹ ust. 2–5 u.COVID. W okresie wskazanym w art. 15zsz⁹ ust. 1 przy braku możliwości wykorzystania systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe sąd doręcza adwokatowi, radcy prawnemu, rzecznikowi patentowemu lub Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej pisma sądowe poprzez umieszczenie ich treści w systemie teleinformatycznym służącym udostępnianiu tych pism (portal informacyjny). Nie dotyczy to pism, które podlegają doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stron lub innymi dokumentami nie pochodzącymi od sądu. Datą doręczenia jest data zapoznania się przez odbiorcę z pismem umieszczonym w portalu informacyjnym. W przypadku braku zapoznania się pismo uznaje się za doręczone po upływie 14 dni od dnia umieszczenia pisma w portalu informacyjnym. Doręczenie pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego wywołuje skutki procesowe określone w Kodeksie

postępowania cywilnego właściwe dla doręczenia pisma sądowego. Przewodniczący zarządza odstąpienie od doręczenia pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego, jeżeli doręczenie jest niemożliwe ze względu na charakter pisma.

Rozwiązanie to budzi już pewne wątpliwości i rozbieżności w praktyce orzeczniczej. Po pierwsze, część pełnomocników, zwłaszcza starszych, nie korzysta z portalu informacyjnego. Co prawda w myśl art. 15zsz⁹ ust. 4 u.COVID przewodniczący zarządza odstąpienie od doręczenia pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego, jeżeli doręczenie jest niemożliwe ze względu na charakter pisma, jednak — jak się wydaje — nie dotyczy to takiej sytuacji. Sam przepis jest bardzo niejasny w kontekście tego, że wprost wskazano, że doręczenie przez portal nie dotyczy to pism, które podlegają doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stron lub innymi dokumentami nie pochodzącymi od sądu. Nie bardzo zatem wiadomo, do jakich sytuacji ma się odnosić art. 15zsz⁹ ust. 4 u.COVID.

Dodatkowo, z uwagi na rygoryzm tego rozwiązania praktykuje się dokładne opisywanie doręczanych plików, tak aby pełnomocnik, klikając w link, wiedział, jaką przesyłkę odbiera (odpis orzeczenia, zobowiązanie itd.). Umożliwia to pewne manipulowanie doręczeniem przez pełnomocnika, który domyślając się, co zawiera plik, może do ostatniego dnia odwlekać jego otwarcie. Nie sposób nie zauważyć, że już obecnie sytuacje takie miały miejsce w przypadku dokonywania awizacji przesyłek.

Zeznania świadków na piśmie

Rozwiązaniem, które może okazać się przydatne w dobie koronawirusa, jest instytucja składania zeznań na piśmie przez świadka. Stosownie do art. 271¹ k.p.c. świadek składa zeznanie na piśmie, jeżeli sąd tak postanowi. W takim przypadku świadek składa przyrzeczenie przez podpisanie tekstu przyrzeczenia. Świadek jest obowiązany złożyć tekst zeznania w sądzie w terminie wyznaczonym przez sąd. Przepisy art. 165 § 2, art. 274 § 1 i art. 276 stosuje się odpowiednio.

Stosowanie instrumentu z art. 271¹ k.p.c. zależy od uznania sądu. Nie wymaga wniosku strony ani zgody stron (Krawciak, 2020; Rodziewicz, 2020; Górski, 2019). Dokonując oceny celowości składania zeznań na piśmie przez świadka, należy mieć na względzie zakres okoliczności, do których świadek ma zostać dopuszczony, odległość geograficzną miejsca zamieszkania świadka od sądu, a także szybkość postępowania w sprawie (Rodziewicz, 2020). Dopuszczalne jest poprzestanie na zeznaniu pisemnym, o ile nie będą sprzeciwiały się temu względy stawianej nadrzędnie zasady bezpośredniości i kontradiktoryjności (Górski, 2019). Rozwiązanie to może być szczególnie użyteczne w przypadku niemożności złożenia zeznań on-line, natomiast nie powinno być nadużywane. W szczególności nie powinno stanowić dominującej formy przesłuchiwanie świadków. Celowe jest zasięgnięcie opinii stron przez sąd przed powzięciem decyzji co

do tej formy zeznań (choć nie jest to obowiązkiem sądu), aby uniknąć późniejszych zarzutów związanych z postępowaniem dowodowym bądź powtarzania czynności w trybie art. 241 k.p.c.

Dla przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka w tej formie niezbędne jest uprzednie wydanie postanowienia przez sąd, który przy tym powinien zastrzec w postanowieniu dowodowym dotyczącym danego świadka, że zeznania mają być złożone na piśmie (Demendecki, 2019; Sieńko, 2020). Świadek powinien odpowiedzieć na sformułowane i dostarczone świadkowi pytania sądu i stron. Należy przy tym zauważyć, że pytania zadawane przed sądem przez stronę lub uczestnika postępowania podlegają kontroli sądu. Przed wezwaniem świadka do udzielania odpowiedzi sąd powinien zatem poddać je kontroli i wskazać, czy świadek jest zobligowany do odpowiedzi na wszystkie pytania, czy też niektóre z pytań strony lub uczestnika postępowania zostają przez sąd uchylone (Rodziewicz, 2020).

Zeznania na piśmie mogą przyspieszyć postępowanie. Nie sposób jednak nie zauważyć, że w tym przypadku ocena ich wiarygodności przez sąd może okazać się zdecydowanie trudniejsza z uwagi na brak możliwości oceny przez organ procesowy tonu i sposobu wypowiedzi, a także mimiki świadka w trakcie składania zeznań (Rodziewicz, 2020). Wskazuje się nawet, że w praktyce powoduje, że sąd traci większość instrumentów pozwalających na ocenę wiarygodności zeznań świadka (Dziurda, 2019). Istnieje przy tym istotne ryzyko fabrykowania zeznań przez zainteresowane podmioty, skutkiem czego sąd, dokonując oceny zeznań, powinien podchodzić do nich ze szczególną rozważą¹⁰.

Świadek zobowiązany jest złożyć tekst zeznania w sądzie w terminie wyznaczonym przez sąd. Jest to termin sądowy, a zatem na wniosek świadka złożony przed jego upływem,

sąd — z ważnej przyczyny — może przedłużyć termin do złożenia tekstu zeznania (Krakowiak, 2020). Treść zeznań może być sporządzona w postaci druku maszynowego lub komputerowego. Brak przeszkód, aby było to pismo odręczne.

Trafnie wskazuje się w piśmiennictwie, że po złożeniu pisemnego zeznania przez świadka należy umożliwić stronom odniesienie się do wyniku tego dowodu. Zeznań tych nie doręcza się z urzędu. Strony powinny zapoznać się z tym dowodem w aktach lub złożyć wnioszek o wydanie ich odpisu (Górski, 2019).

Podsumowanie

Prowadzenie postępowań sądowych w sprawach cywilnych w dobie epidemii stanowi nowe doświadczenie dla sądownictwa oraz pełnomocników. Jest jednocześnie okazją do przetestowania oraz wdrożenia nowych rozwiązań technologicznych oraz prawnych, które mogą być użyteczne także po okresie pandemii. Ważne jest przy tym, aby nie zgubić istoty wymiaru sprawiedliwości i zachować rzetelność postępowania. Oczywiście możliwa jest również postawa wyczekiwania na zakończenie epidemii, jednak doprowadziłoby to do zupełnej zapaści sądownictwa przyniesionej zaległościami. Nie sposób nie zauważyć, że wpłynęłoby to także negatywnie na prawa stron, zwłaszcza w sprawach gospodarczych, w których wymagana jest szybkość i sprawność postępowania.

Obecne rozwiązania umożliwiają zachowanie obu wartości — bezpieczeństwa oraz szybkości postępowania, jednak — jak wskazano wyżej — wymagają pewnego dopracowania. Niezbędne jest także zaplecze techniczne, bez którego instytucje te będą beużyteczne.

Przypisy/Notes

¹ Zob. także wyrok SN z 13.12.1991 r., II CR 67/91, OSP 1992 nr 7, poz. 175, który zapadł na tle art. 479¹⁷ k.p.c.

² Zob. wyrok SA w Szczecinie z 14.06.2018 r., I AGa 119/18, Legalis 1809611; zob. też wyrok SA w Warszawie z 13.12.2019 r., VI ACa 676/18, Legalis 2288570.

³ Zob. wyrok SA w Białymstoku z 24.05.2019 r., I ACa 102/19, OSAB 2019 nr 2–3, s. 3, Legalis 2246836.

⁴ Zob. wyrok SA w Gdańsku z 21.11.2018 r., III AUa 1233/18, KSAG 2019 nr 1, poz. 9, s. 236, Legalis 1969960.

⁵ Zob. postanowienie SN z 12.02.2020 r., II UZ 2/20, Legalis 2483611; zob. także postanowienie SN z 13.12.2018 r., V CZ 85/18.

⁶ Zob. postanowienie SN z 27.07.1990 r., I CZ 236/90, niepubl.

⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z 16.11.2018 r., I CZ 93/18, OSNC 2020/A/3.

⁸ Należy dodatkowo zwrócić uwagę na regulację art. 15zsz¹⁰ dotyczącą kwestii wyznaczenia innego sądu do rozpoznania sprawy oraz art. 15zsz¹¹ u.COVID dotyczący delegowania sędziów.

⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 29.10.2020 r., III AUa 506/20, [www.orzeczenia.bialystok.sa.gov.pl/details/506\\$002f20/150500000001521_III_AUa_000506_2020_Uz_2020-10-29_001](http://www.orzeczenia.bialystok.sa.gov.pl/details/506$002f20/150500000001521_III_AUa_000506_2020_Uz_2020-10-29_001).

¹⁰ Postuluje się, aby w ustawie znalazły się przynajmniej warunki zrębowe dopuszczenia i oceny takiego dowodu. Wypada się zgodzić z postulatem wprowadzenia kryteriów, jakimi sąd powinien kierować się, decydując o składaniu zeznań na piśmie. Wskazuje się, że powinno to dotyczyć świadków niezwiązanych ze stronami, co do których nie ma większych wątpliwości w kwestii braku obiektywizmu, świadków „drugorzędnych”, a nie świadków, którzy są kluczowi dla sprawy czy mogą mieć pokusę — z racji powiązań rodzinnych czy zawodowych ze stroną — do składania fałszywych zeznań; wówczas składanie ustnych zeznań przed sądem jest bardziej dyscyplinujące, a sąd może obserwować świadka, jak również zadawać dodatkowe nasuwające się pytania (Turczyn, 2020).

Bibliografia/References

- Demendecki, T. (2019). W: A. Jakubecki, (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji 2019*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Dziurda, M. (2019). W: T. Zambruski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian 2019. Tom I i II. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Flaga-Gieruszyńska, K., Zieliński, A. (2019). *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. Warszawa: C.H.Beck.
- Górski, K., Markiewicz, D. (2019). W: T. Szancilo (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I–II. Komentarz do art. 1–505³⁹*. Warszawa: C.H.Beck.

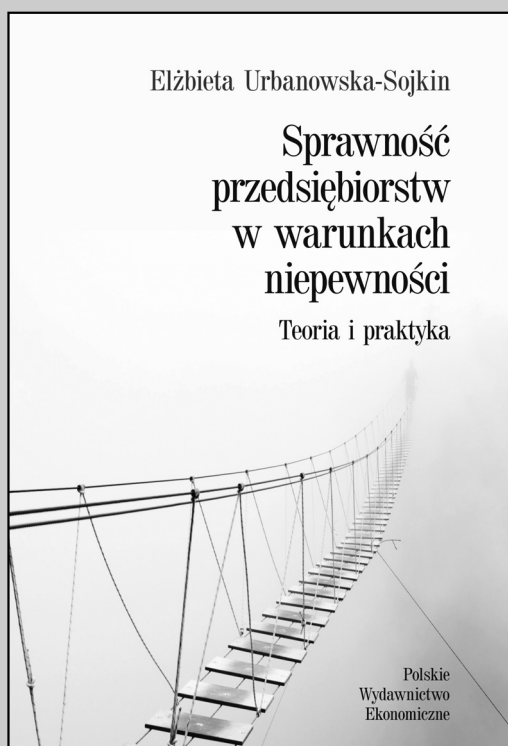
- Kulski, R. (2019). W: A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz do art. 1–205*. Warszawa: C.H.Beck.
- Rudkowska-Ząbczyk, E., Rodziewicz, P. (2020). W: E. Marszałkowska-Krześ, (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. Warszawa: C.H.Beck.
- Sorysz, M., Kaczyński, M. J., Krakowiak, M. (2020). W: A. Góra-Błaszczkowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz do art. 1–424^{1/2}*. Warszawa: C.H.Beck.
- Turczyn, A. (2020). W: O. M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Wiśniewski, P., Wiśniewski, T. (red.) (2020). *Rozpoznawanie spraw w postępowaniach cywilnych w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego w związku z COVID-19*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Wydra, Ł. (2020). W: K. Szmid, *Ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Komentarz*. Warszawa: C.H.Beck.
- Sieńko, M. (2020). W: M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Szkurlat, A. (2020). *E-rozprawa i posiedzenia niejawne w postępowaniu cywilnym w świetle przepisów Tarczy 3.0 — odpowiedzi na pytania*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Skorupka, A. (2020). *E-rozprawa i zmiany w sposobie procedowania w tarczy 3.0*. Warszawa: Wolters Kluwer.

Dr Andrzej Michór

Doktor nauk prawnych, sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu, Wydział X Gospodarczy, adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego, autor blisko 100 publikacji, specjalizujący się w prawie gospodarczym oraz prawie rynków finansowych.

Dr Andrzej Michór

Doctor of Law, judge of the District Court in Wrocław, 10th Commercial Department, assistant professor at the Faculty of Law and Administration of the University of Opole, author of nearly 100 publications, specializing in economic law and financial markets law.



POLECAMY

Zapowiedź

Po szczegółowe informacje zapraszamy na stronę Wydawnictwa www.pwe.com.pl